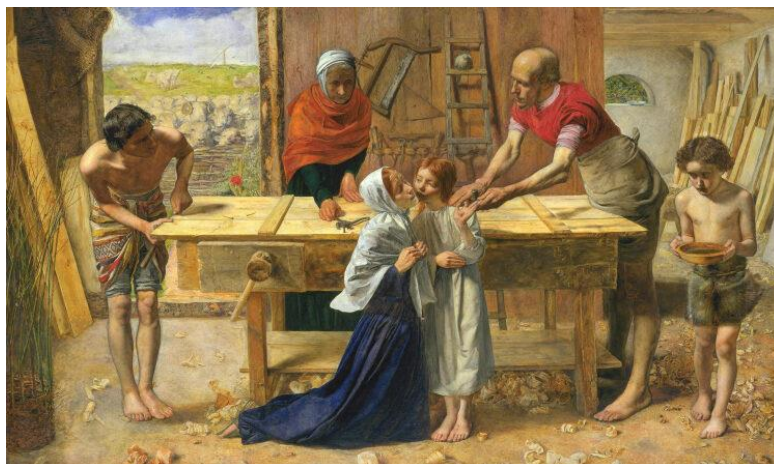


KONFERENCJA IV

Św. Józef – Patron ludzi pracy

(czas trwania 6 min.)



Powszechne powołanie do świętości, jak głosi magisterium Soboru Watykańskiego II, ma szczególne znaczenie w relacji świata pracy: praca powinna być święta, odkupiona, po ludzku najbardziej doskonała. Właściwie na czym polega uświęcenie pracy? Polega na tym, że człowiek przekracza granicę tego świata poprzez miłość. Józef był tym, który nauczył Jezusa pracować i potrafił słuchać głosu Jezusa i znaleźć Boga w swoim własnym warsztacie.

Św. Josemaría Escrivá, wielki miłośnik św. Józefa tak pisał: „Człowiek nie powinien ograniczać się do robienia rzeczy, do wytwarzania przedmiotów. Praca rodzi się z miłości, wyraża miłość, jest skierowana ku miłości. Rozpoznajemy Boga nie tylko we wspaniałości natury, lecz również w doświadczeniu swojej własnej pracy, swojego wysiłku”. Tajemnica miłości w życiu codziennym: „tego uczy nas życie św. Józefa: proste, normalne i zwyczajne, złożone z lat zawsze jednakowej pracy, z dni po ludzku jednostajnych, następujących jeden po drugim”.

Wolą Bożą jest, aby człowiek pracował z poczuciem synostwa Bożego. Bóg posyła każdego człowieka do Swojej winnicy, aby pracował. Daje nam jako dziedzictwo świat stworzony przez siebie, abyśmy o niego dbali i przekształcali według Jego zamiaru. Abyśmy pracując, utożsamiali się z Chrystusem: wszystko jest wasze, wy zaś Chrystusa, a Chrystus – Boga. Bóg posyła do pracy każdego człowieka dzisiaj, teraz. To jest owo wieczne Boskie „dzisiaj”. Z punktu widzenia teologicznego praca ludzka jest uczestnictwem w mocy stwórczej Boga, jest

przedłużeniem Jego dzieła, jest pracą Boga – *Opus Dei* – tak jak ludzka praca Jezusa w Nazarecie obok św. Józefa. „Gdy Kościół celebrował misterium Chrystusa, w jego modlitwie powraca słowo ‘dzisiaj’. Głębokie przekonanie, że życie codzienne może być „dzisiaj” miejscem spotkania z Bogiem, prowadzi chrześcijan do tego, aby rzetelnie wypełniali swoje obowiązki. Przekonanie to jest wspaniałym bodźcem do podjęcia intensywnej pracy, do oddania się sprawom zawodowym, szukając z pasją zjednoczenia z Bogiem w okolicznościach zwyczajnego życia. „Funkcja, jaką miał pełnić św. Józef w życiu, była wyjątkowo zaszczytna, jeśli się weźmie pod uwagę to, że dodał jej godności sam Chrystus własnym w niej udziałem. Praca daje życiu człowieka na ziemi szczęście, a św. Józef dał tego wyśmienity przykład”.

Warto analizować teraz jeden punkt z Katechizmu Kościoła Katolickiego, nr. 2427. „Praca ludzka jest bezpośrednim działaniem osób stworzonych na obraz Boży i powołanych do przedłużania - wraz z innymi - dzieła stworzenia, czyniąc sobie ziemię poddaną. Pismo Święte pracę zaleca i ją nakazuje, i to we wszelkich odmianach, także gdy chodzi o pracę fizyczną. Już pierwsi rodzice w raju pracowali: "Jahwe Bóg wziął człowieka i umieścił go w ogrodzie Eden, aby uprawiał go i doglądał" (Rdz 2, 15). Księga Przysłów oddaje najwyższe pochwały kobiecie pracowitej i wylicza, jakie korzyści i dobrodziejstwa ma z tego mąż i cały dom (Prz 31, 10-31). Pismo święte natomiast gromi leniwych i ostrzega przed nimi: "Do mrówki udaj się, leniwcze, patrz na jej drogi... w lesie gromadzi swą żywność i zbiera swój pokarm za życia. Jak długo, leniwcze, chcesz leżeć? A kiedyż ze snu powstaniesz?" (Prz 6, 6-9). "Ręka leniwa sprowadza ubóstwo, ręka zaś pilnych wzbogaca" (Prz 10, 4). "Kto ziemię uprawia, nasyci się chlebem" (Prz 12, 11). "Lenistwo nie złowi zwierzyny, ludzka pilność cennym bogactwem" (Prz 12, 27). Św. Paweł wprost pisze: "Gdy byliśmy u was, nakazaliśmy wam tak: kto nie chce pracować, niech też nie je" (2 Tes 3, 10). Przypowieść Pana Jezusa o robotnikach w winnicy (Mt 20, 1-16) i o talentach (Mt 25, 14-30; Łk 19, 11-28) akcentuje, że człowiek za swoją pracę odpowiada nie tylko wobec społeczeństwa, ale także w sumieniu wobec Pana Boga.

Pracą wyzwala z człowieka najpełniej jego uzdolnienia, energię, inicjatywę. Jest szkołą wielu cnót osobistych i społecznych, takich jak na przykład wytrzymałość, solidarność, cierpliwość, męstwo, odwaga i ład, współpraca, współzawodnictwo. Praca bogaci i łączy ludzi. Wyrównuje także nierówność społeczną. Jeśli człowiek traktuje pracę jako swoje posłannictwo, jako zleconą sobie od Boga misję, staje się ona wówczas dla niego środkiem uświęcenia i gromadzenia zasług dla nieba. Kościół wyniósł na ołtarze nie tylko władców, biskupów, papieży i zakonników, ale także zapobiegliwych ojców, dzielne matki, rzemieślników, żołnierzy i rolników.

A więc praca szanuje dary Stwórcy i otrzymane talenty. Może mieć także wymiar odkupieńczy. Znosząc trud pracy w łączności z Jezusem, rzemieślnikiem z Nazaretu i Ukrzyżowanym na Kalwarii, człowiek współpracuje w pewien sposób z Synem Bożym w Jego dziele Odkupienia. Potwierdza, że jest uczniem Chrystusa, niosąc krzyż każdego dnia w działalności, do której został powołany. Praca może być środkiem uświęcania i ożywiania rzeczywistości ziemskich w Duchu Chrystusa”.

Podstawowe zdania z tego punktu pochodzą z encykliki Jana Pawła II, *Laborens exercens*, o godności pracy ludzkiej. Praca przedstawiona jest tam jako obowiązek, bezpośrednio związany ze stworzeniem człowieka - człowiek został stworzony, by pracował, a później czytamy, że „może mieć także wymiar odkupieńczy (...) może być środkiem uświęcania i ożywiania rzeczywistości ziemskich w Duchu Chrystusa”. Człowiek - ma tę zdolność, tę możliwość, by uświęcać własną pracę, własne życie, życie innych i cały świat. Św. Augustyn pisze: „Bóg, który stworzył cię bez ciebie, nie zbawi cię bez ciebie”, czyli nie uświęca ciebie bez twojej woli, bez twojej współpracy. Bóg liczy na wolność człowieka, na jego wolną miłość.

Św. Józef był rzemieślnikiem, cieślą i przede wszystkim zajmował się obróbką drewna, wyrabiał jarzma dla osłów, pługi, sprzęty gospodarcze i drewniane łóżka. Chrystus określany również jako cieśla (zob. Mk 6, 3) lub syn cieśli (zob. Mt 13, 55) uczył się od Józefa, jak pracować, jak zmienić drewno, w coś pożytecznego dla życia innych, ponieważ każda praca to służba. Praca Chrystusa w warsztacie Józefa już miała charakter odkupieńczy, zbawczy, święty. To nie przypadek, że sam krzyż był drewnem: cała praca Chrystusa związana jest z krzyżem, czyli ze zbawieniem, czyli ze zmartwychwstaniem. Tak jak pisał Cyprian Kamil Norwid: „Bo piękno na to jest, by zachwycąło / Do pracy, praca, by się zmartwychwstało”.

Każdy z nas pracuje, a więc dla nas ludzi pracy św. Józef jest naszym patronem, bo on uczy nas, jak dobrze realizować własną pracę, jak dobrze traktować ludzi, z którymi współpracujemy, jak kochać pracę, jak odkryć piękno we własnym zawodzie, jak uświęcać i zbawiać świat przez piękno, przez uświęconą codzienną pracę.

MODLITWA JANA XXIII DO ŚWIĘTEGO JÓZEFA ROBOTNIKA

*Święty Józefie, Opiekunie Dzieciątka Jezus, przeczysty Oblubieńcze Maryi, który
wypełniając wiernie swoje obowiązki,*

*pracą rąk zarabiałeś na utrzymanie Świętej Rodziny Nazaretańskiej,
weź nas w swoją opiekę, kiedy z ufnością się do Ciebie zwracamy.*

Ty znasz nasze potrzeby, troski, na-dzieje.

Ty również przeżywałeś chwile próby, doświadczenia i niepokoju.

Do Ciebie się uciekamy ufni, że w Tobie znajdziemy opiekuna.

*Wśród rozlicznych zajęć codziennego życia Twoja dusza znajdowała pokój i
ukojenie w głębokim zjednoczeniu z Jezusem i Jego Matką,*

*Twojej pieczy powierzonym. Dopomóż i nam zrozumieć, że w naszych potrzebach
nie jesteśmy opuszczeni, byśmy w naszej pracy też spotykali Jezusa i przy Nim
trwali, podobnie jak Ty to czyniłeś.*

*Uproś nam tę łaskę, by w naszych rodzinach, w zakładach i miejscach pracy,
wszędzie gdzie chrześcijanin pracuje, wszystko było nacechowane miłością,
cierpliwością i sprawiedliwością.*

*Niech każdy usiłuje czynić wszystko dobrze,
by kiedyś otrzymał bogactwo darów nieba.*

Amen.